

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 196 (295) Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, czwartek 27 grudnia 1926 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Polska a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Stosunek emigracji do Z. S. R. R.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 19.XII zapewniają w depeszy z Warszawy (Bratina), iż podczas „zakulisowych rokowań“ w Lugano na pierwsze miejsce wysunęła się kwestja stosunków niemiecko-sowieckich i przemówienie ministra Zaleskiego w radzie Ligi miało na celu zerwanie zaskłony z dwulicowej pozycji Niemiec, jako członka Ligi Narodów i mocarstwa, które podpisało w Rapallo traktat z ZSRR.

Izwiestja 19.XII omawiają w depeszy z Warszawy (Bratina) głosy polskiej w sprawie deklaracji Litwinowa. Korespondent powołuje się na opinię „Naszego Przeglądu“, który podkreślił istnienie poważnych trudności w stosunkach polsko-sowieckich, twierdząc, iż opinia ta jest odzwierciedleniem opinii kół rządowych. Najlepszą ilustracją do artykułów prasy polskiej na temat stosunków z ZSRR stanowi — wg. „Izwiestji“ — pobyt gen. Leronda w Warszawie.

Izwiestja 20.XII donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż w „Za Swobodu“ ukazał się „niezwykle bezczelny“ artykuł b. przewodniczącego komitetu rosyjskiego w Polsce Siemionowa w sprawie zamachu na Lizarewa. Przedruk tego artykułu przez „Za Swobodu“ z paryskiego pisma „Wozroźdenje“, w którym go Siemionow ogłosił, stanowi część kampanji prasy emigracyjnej i prasy polskiej w obronie Woyciechowskiego. Wkrótce przed ogłoszeniem art. Siemionowa „Za Swobodu“ ogłosiło inny artykuł o „świętym prawie zemsty“, jako przedruk z pisma „Nowoje Wremia“. Spowodowało to konfiskatę warszawskiego pisma rosyjskiego, lecz „Kurjera Poranego“, który ogłosił tłumaczenie tego artykułu, nie skonfiskowano. Nie skonfiskowano również artykułu Siemionowa. Korespondent polemizuje z twierdzeniem Siemionowa, iż „Polacy cenili i szanowali“ Woyciechowskiego, twierdząc, iż Woyciechowski jest kryminalistą, który dokonał przed zamachem na Lizarewa szeregu przestępstw kryminalnych, defraudując kilka tysięcy złotych. Nawet, zdaniem obrońców Woyciechowskiego, stanowi jego proces „przykrą sprawę“. Nie przeszkadza to pismom emigracyjnym i części prasy polskiej prowadzić kampanję, której celem jest gloryfikacja czynu Woyciechowskiego. W komentarzach do tej depeszy pismo oświadcza, iż

proces Woyciechowskiego będzie się odbywał w warunkach, analogicznych do procesu Kowerdy. Prasa emigracyjna zawczasu rozpoczęła kampanję, której celem jest złagodzenie losu Woyciechowskiego. Czynnione są usiłowania, aby stworzyć „kult Woyciechowskiego“, jak stworzono „kult Kowerdy“. Zasluguje na uwagę stosunek władz polskich do tego wszystkiego. Władze te zapewniały niejednokrotnie, iż zastępują środki dla uniemożliwienia zamachów na życie przedstawicieli ZSRR, lecz bezkarna gloryfikacja działalności terrorystów białogwardyjskich stwarza warunki dla nowych czynów terrorystycznych. Należy podkreślić, iż czynnym kierownikiem tej kampanji jest Siemionow, który aresztowany był po zamachu na Lizarewa i którego warszawski sąd okręgowy nie chciał zwolnić ze względu na istnienie poszlak jego udziału w zamachu. Proces Woyciechowskiego ma się dopiero odbyć, więc nie można przesądzać jego wyników. Można jednak już obecnie stwierdzić, iż stworzona dokoła procesu atmosfera świadczy, że problem walki z terrorystyczną akcją emigracji rosyjskiej w Polsce nie został jeszcze rozstrzygnięty.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 19.XII donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż przemysłowi łódzkiemu zagraża niebezpieczeństwo lokautu. W manufakturze Widzewskiej administracja złamała umowę zbiorową i zwolniła przeszło półtora tysiąca robotników. Łódzcy magnaci przemysłowi dążą do zmniejszenia liczby robotników i do obniżenia poziomu płac. Wśród robotników panuje wielkie wzburzenie i można się spodziewać nowych komplikacji w Łodzi.

STOSUNEK EMIGRACJI DO ZSRR.

Poslednija Nowosti 13.XII omawiają w art. wst. poglądy ugrupowania emigracyjnego „Mładorossow“, podkreślając negatywny stosunek tego ugrupowania do „aktywizmu“ i terrorystycznych poczynań innych odłamów emigracji rosyjskiej. Poglądy „Mładorossow“ oparte są na bezwzględnej uznaniu „nowej Rosji“; wobec tej okoliczności mają te poglądy widoki rozwoju, lecz „fatalny“ związek „Mładorossow“ z pretendentem do tronu rosyjskiego w ks. Cyrylem Włodzimierzowiczem pozbawia ugrupowanie to wszelkiego znaczenia dla przyszłej Rosji.

